

Wymyśliła siostrę-bliźniaczkę by zdefraudować tysiące funtów

25 marca 2023

Ta historia wydaje się tak nieprawdopodobna, że wręcz można by napisać, że została spreparowana na potrzeby brytyjskich tabloidów, ale nie – ona naprawdę się wydarzyła! Sędzia w Walii, który orzekała w sprawie jej bohaterki, nazwała jej zachowanie „złośliwym, nie do pomyślenia i nikczemnym”, gdy skazywała ją na rok więzienia.

Kim jest Stephanie Jones? W lutym 2020 roku 30-letnia kobieta złożyła podanie o pracę jako koordynator natychmiastowego wsparcia w organizacji charytatywnej 2 Wish Upon A Star. Zajmuje się on wspieranie rodzin po nagłej stracie dziecka, jak czytamy na łamach portalu informacyjnego „Metro”. Jones twierdziła, że ma stopień doktora socjologii, co uprawniało ją do nazywania siebie doktorem, podczas gdy tak naprawdę dysponowała jedynie tytułem magistra na Uniwersytecie w Bangor.

Co więcej, wymyśliła historyjkę związaną z jej siostrą bliźniaczką, która zmarła w wieku pięciu lat na raka. Szczegóły tej opowieści zmieniały się z czasem, co zaczęło budzić podejrzenia, wśród osób, z którymi pracowała. Dlaczego postanowiła wymyślić coś takiego? Można przypuszczać, że w ten sposób chciała w jakiś sposób „uwiarygodnić” swoje kompetencje i ułatwić sobie starania się o pracę.

Wkrótce po tym, jak została przyjęta do pracy w strukturach 2 Wish Upon A Star, zaczęła pomagać rodzinom pogrążonym w żałobie. W tym celu wymyśliła sobie całkowicie nową (fałszywą, oczywiście!) tożsamość. Jako Sarah Jones miała prowadzić sesje terapeutyczne, a ich kosztem obciążać organizację

charytatywną, w której pracowała jako Stephanie Jones, jak czytamy dalej na łamach „Metra”.

Jak zostało to ustalone przez prokuratora Patricka Gartlanda faktury wystawione przez „doktor” Sarę Jones zostały opłacone przez „S. Jones” (czyli Stephanie Jones zatrudnioną w 2 Wish Upon A Star). Dodajmy także, że środki trafiły na konto Stephanie Jones, która podczas knucia tej sieci kłamstw i intryg nie zadała sobie już trudu założenia innego konta lub skorzystania z kogoś, kto mógłby robić za przysłowiowego słupa. Ile kobieta zarobiła na tym przekręcie? Relatywnie, chyba niezbyt wiele. W ciągu dziewięciu miesięcy wystawiono dziewiętnaście fałszywych faktur na łączną kwotę 3570 funtów. Do tego wszystkiego dodajmy, że oszustka twierdziła także, że zna siedem języków. Nie musimy chyba dodawać, że było to kolejne kłamstwo...

Broniąca 30-letnią kobietę Elen Owen zwracała uwagę, że jej klientka pamięta pewne rzeczy inaczej, ale przyznała, że „stworzyła coś na kształt [innej] osobowości” i był w tym „wyraźny element przesady”. Jones, która od tego czasu spłaciła wszystkie pieniądze, które zostały zdefraudowane, zaznacza, że w tamtym okresie była „w bardzo głębokim i ciemnym miejscu” po rozpadzie związku, jak zaznaczała przed sądem. Oprócz tego zmagą się z kliniczną depresją, ma historię samookaleczeń i musiała poradzić sobie z dużym zadłużeniem.

„To nie był przypadek wcześniej zaplanowanej kradzieży. To zły stan emocjonalny pani Jones w tamtym czasie wpłynął na jej myślenie (i) miał znaczący wpływ na jej wadliwy proces podejmowania decyzji” – w taki sposób obrona tłumaczyła jej postępowanie. Z kolei detektyw David Hall z jednostki North Wales Police’s Economic Crime Unit nazwał działania Jones „ekstremalnie bezdusznymi, żerującymi na organizacji charytatywnej, która pomaga ludziom w potrzebie”.

Ostatecznie Stephanie Jones przyznała się do stawianych jej zarzutów. W związku z tym sąd Caernarfon Crown Court skazał ją

na 12 miesięcy pozbawienia wolności. Sędzia Nicola Saffman zwróciła uwagę, że jej działania „zniesławiła” dobre imię 2 Wish Upon A Star i tylko kara więzienia w tym przypadku będzie odpowiednia. Sędzia Saffman dodała również, że mieliśmy do czynienia z działalnością chronicznej kłamczynie, która uderzyła w osoby znajdujące się w wyjątkowo trudnej sytuacji.

Autorstwo: Remigiusz Wiśniewski

Źródło: PolishExpress.co.uk